

Kandydaci, których popieramy

DO SEJMU	Józef Dziemdziała Lista Nr 20, Miejsce Nr 9
-----------------	----------------------------------------------------



Wraz z rodziną od 30 lat mieszka w Zgierzu. Ma 55 lat, wykształcenie wyższe. Ukończył Szkołę Główną Służby Pożarniczej oraz podyplomowe studia prawno-samorządowe na Polskiej Akademii Nauk w Warszawie.

Pracę zawodową rozpoczął w Komendzie Rejonowej Straży Pożarnych w Zgierzu. Przez 12 lat pełnił tam funkcję komendanta. W 1992r. mianowany został zastępcą, a następnie Komendantem Wojewódzkim Państwowej Straży Pożarnej w Łodzi.

W 1998r. został radnym powiatu zgierskiego i pierwszym starostą zgierskim z zadaniem utworzenia administracji samorządowej w powiecie.

W roku 2001 uzyskał mandat senatora V kadencji Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

Swoje bogate doświadczenie życiowe i zawodowe wykorzystuje działając społecznie m.in.: w szeregach Ochotniczych Straży Pożarnych, gdzie jest członkiem władz krajowych i prezesem Zarządu Powiatowego w Zgierzu, w PCK, ZHP, Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników Pożarnictwa.

Po zakończeniu kadencji Senatu RP w 2005r. nie zaprzestał aktywnej działalności politycznej i społecznej. Został radnym powiatu zgierskiego, gdzie pełni funkcję przewodniczącego rady.

Priorytetami w jego działaniu będzie:

- bezpieczeństwo obywateli,
- oświata, kultura, sport i rekreacja,
- lepszy dostęp do opieki zdrowotnej,
- rozwijanie gospodarki lokalnej.

Jest jedynym społecznym asystentem posła na Sejm RP Wojciecha Olejniczaka.

DO SENATU	Bronisław Matusz Miejsce Nr 4
------------------	--------------------------------------

Lat 52, żonaty – żona nauczycielka, dwie córki, mieszkaniec wsi.

Wykształcenie - doktor nauk humanistycznych, studia podyplomowe z informatyki i prawa europejskiego.

Doświadczenie zawodowe:

- od 1978 nauczyciel (pracował również na uczelniach wyższych),
- w latach 1998 – 2001 wójt gminy Zgierz,
- w latach 2002 - 2004 organizator i kierownik Biura Powiatowego ARiMR w Aleksandrowie Łódzkim,
- w latach 2004 - 2006 dyrektor Krajowego Centrum Doradztwa Rolniczego,
- od 2006 roku dyrektor Biura i Strategii Rozwoju Spółki MITMAR w Głownie.

Swoje życie zawodowe po zakończeniu studiów wiązał zawsze z nauczaniem i wychowaniem dzieci, młodzieży i dorosłych. Dziś nadal prowadzi zajęcia w Kolegium Nauczycielskim w Zgierzu oraz czasowo na innych uczelniach (w tym SGGW).

Miał możliwość poznania pracy w samorządzie gminnym wówczas, gdy był wójtem gminy Zgierz. W tym okresie z jego inicjatywy zreformowano m.in. całą gminną służbę zdrowia i szkoły. W okresie wejścia do Unii Europejskiej organizował od podstaw Biuro Powiatowe Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Aleksandrowie Łódzkim oraz z zespołem specjalistów prowadził szerokie szkolenia rolników powiatu zgierskiego nt. dopłat bezpośrednich i innych instrumentów pomocowych. Wykorzystując zdobyte doświadczenie przez blisko 3 lata kierował centralną rolniczą jednostką doradczą podległą Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Pracował w tym czasie przy kilku ustawach resortu rolnictwa oraz przewodniczył centralnej komisji dla doradców rolnośrodowiskowych. Miał możliwość uczestniczenia w kilku projektach międzynarodowych z udziałem wielu krajów unijnych. Był współautorem standardu dla zawodu doradca rolniczy oraz kilku programów.

Obecnie pracuje w prywatnej dużej spółce handlowej zajmującej się rozbiorem oraz eksportem i importem mięsa. Dziś z perspektywy bogatego doświadczenia zawodowego widzi wyraźnie niedostatki i ograniczenia jakie mają miejsce w polskim życiu społecznym i gospodarczym.

Obszary szczególnego zainteresowania:

- gospodarka (państwowa i prywatna),
- rolnictwo i doradztwo branżowe,
- oświata.

Martwi go niezgoda narodowa i niechęć porozumienia się w wielu sprawach.





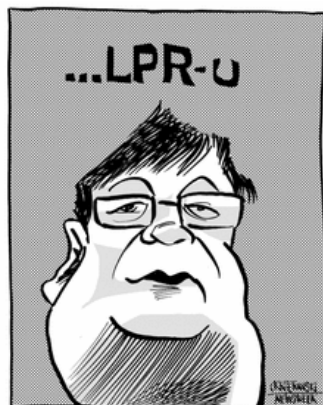
Już za 3 dni – 21 października, a więc wybory. Wybory, na które czekają sztabowcy, osoby partyjne, a najbardziej - kandydaci. Dla niektórych spośród nich będzie to zapewne sądny dzień. Dla jednych skończy się on radością wynikającą z osiągniętego wyniku i dostania się do Sejmu RP, dla innych będzie definitywnym końcem kariery politycznej.

Los każdego z nich leży w naszych rękach. W rękach Polaków, którym w ciągu ostatnich dwóch lat serwowano: akcje CBA, strajki lekarzy i pielęgniarek, wchodzenie i wychodzenie z koalicji rządowej, pogorszenie stosunków z sąsiadami, poprzez prowadzenie w nieudolny sposób polityki zagranicznej, etc. A te wszystkie działania i „sukcesy PiS-u” zaowocowały masową emigracją ludzi młodych na wyspy.

Jesteśmy świadomi tego, iż wybór osoby, przy której postawimy krzyżyk nie jest łatwy. Polityka stała się tematem, który poruszamy najrzadziej. Zniesmaczeni jakością prowadzenia rozmów i dochodzenia do wspólnego konsensusu, ciągle kłótnie i rzucanie obelg z pewnością nie ułatwia nam tego wyboru. Ważne jest jednak to, byśmy w momencie stawiania krzyżyka, byli w pełni świadomi na kogo oddajemy swój głos. Nie głosujemy w ciemno i na przypadkowe osoby. Dokonajmy świadomego wyboru, a co najważniejsze: tego wyboru w ogóle dokonajmy! Nie pozwólmy, by naszym krajem kierowały osoby nieodpowiedzialne bez żadnego doświadczenia, ludzie z tzw. „łapanki”. Głos każdego z nas jest ważny i istotny.

Do zobaczenia więc w Obwodowych Komisjach Wyborczych!

Członkowie FMS-Zgierz



TVP wolna od nacisków?

W ostatnim czasie modnym symptomem kampanii wyborczych stały się: debaty. Debatają wszyscy czołowi politycy z samych szczytów list wyborczych (i tych z Warszawy i z mniejszych miejscowości).

Każda debata jest inna i różni się od poprzedniej, a to za sprawą samych kandydatów i ich merytorycznego (bądź nie) podejścia do spotkania oko w oko z konkurentem. Ważnym plusem prowadzenia debat jest: fakt ujrzenia, a co ważniejsze, usłyszenia na żywo tego, co ma do powiedzenia startujący w wyborach, a nie dokonywanie wyboru bazując jedynie na ulotce, bądź ładnym plakacie.

rys. Jerzy Krzętowski/Jurek.pl

Zmiana nazw ulic – stanowisko FMS



Środowiska prawicowe w ostatnim czasie bardzo mocno popierają koncepcję dekomunizacji ulic związanych z zapisaną historią lewicy na rzecz Ojczyzny. Wywołuje to ciągłe konflikty pomiędzy lewicą a prawicą. My, Warszawska Federacja Młodych Socjaldemokratów proponujemy kompromis. Skoro próbuje się zmieniać nazwy ulic, które kojarzone są z lewicą niepodległościową, to w zamian żądamy usunięcia ulic związanych z osobami duchownymi. Jeśli prawica chce nam zabrać ulicę Ludwika Waryńskiego, Dąbrowszczaków, Zygmunta Modzelewskiego, to my apelujemy o usunięcie nazw związanych z jedyną „słuszną”, katolicką religią, takich jak: al. Jana Pawła II, ul. Jerzego Popiełuszki czy al. Prymasa Tysiąclecia.

Rozumiemy, że dla dużej części społeczeństwa ulice te są ważne i bardzo to szanujemy. Jednocześnie chcemy zachować pamięć lewicową, którą my kultuwujemy. Nie przekreślamy dorobku osób duchownych, ale nie możemy pozwolić, aby usuwano z Warszawy symbole lewicy.

Według nas jest to rozwiązanie kompromisowe, które pozwoli nam w przyszłości uniknąć sporów związanych z historią.

*Anna Uzowska
Przewodnicząca Federacji Młodych Socjaldemokratów w Warszawie*